

Piątek program Gdynia Arena - duża sala

Piątek, 8 marca 2019 roku

**DUŻY FOTOPLASTYKON / NOMINACJE: ALPINIZM, EKSPLOKACJA JASKIŃ,
ŻEGLARSTWO**

Prowadzący: Dariusz Podbereski

11.00–11.05

OTWARCIE XXI OSPŻiA oraz KOLOSÓW (za rok) 2018

11.05–13.30 | BLOK I | FOTOPLASTYKON

11.05-11.30

Tomasz Kozłowski

Sto skoków w jeden dzień

Celem tego niezwyčajnego projektu było wykonanie przez jednego skoczka stu skoków spadochronowych jednego dnia, by zebrać w ten sposób pieniądze na zakup stu specjalistycznych wózków inwalidzkich dla niepełnosprawnych dzieci. Wielkie skakanie w strefie spadochronowej w Kazimierzu Biskupim rozpoczęło się o 7. rano. Tomasz Kozłowski, znany m.in. z rekordowych skoków spadochronowych z balonu i projektu "Polska stratosfera", wyróżnionego na Kolosach 2014 w kategorii "Wyczyn roku", ostatnią serię skoków zakończył po 17.00. Ale wciąż było mu mało! Godzinę później, wspólnie z całą ekipą pracującą nad projektem, wykonał jeszcze jeden skok w formacji spadochronowej, ustanawiając w ten sposób nowy rekord Europy - 101 skoków jednego dnia. Czy było warto? W ramach całego projektu udało się zebrać 550 tys.zł, co pozwoliło na zakup ponad stu wózków.

11.35–12.00

Anna i Krzysztof Kobusowie

Namibia. Dogonić marzenia

Po dziesięciu latach Anna i Krzysztof wrócili na pustynny szlak. Pierwszą wyprawę odbyli z małymi dziećmi. Ostatnią - już z nastolatkami. Która była trudniejsza? Lepiej nie pytać! Jeszcze raz przekonali się, że zabójczo piękna i zaskakująco różnorodna namibijska pustynia nigdy nie jest pusta. I zawsze jest się na niej blisko przyrody. Czasem nawet za blisko: gepardy mieszkają na farmach, pustynne słonie zajmują kemping, a lwy okupują szlak, przez co ludzie nie mają na niego wstępu. Kobusowie przemierzali Morze Piasku, na Wybrzeżu Szkieletowym podziwiali wraki, a w trudnodostępnym Kaokolandzie kobiety Himba zdradziły im, jak dbają o urodę, nie myjąc się nigdy wodą.

12.05–12.30

Bartosz Grąbczewski

Szlakiem Bronisława Grąbczewskiego 1889 - 2018

Ośmiu miłośników wspinaczki, alpinistów i podróżników zafascynowanych Azją Środkową oraz historią. Pchani ciekawością, rodzinnymi wspomnieniami, a przede wszystkim zafascynowani postacią gen. Bronisława Grąbczewskiego ruszyli w Pamir, by odtworzyć trasę carskiej ekspedycji dowodzonej przez polskiego odkrywcę i jednego z kluczowych aktorów tzw. Wielkiej Gdy, czyli XIX-wiecznej rywalizacji między Imperium Brytyjskim a Imperium Rosyjskim o wpływy w Azji Środkowej. Przy użyciu kopi oryginalnych map wydobytych z archiwum Rosyjskiego

Towarzystwa Geograficznego wyprawili się do Tadżykistanu na wysokość ponad 3700 m, weszli na szlak ekspedycji z 1889 roku i znaleźli zdarte podkowy carskich koni. A do tego uwiecznili na zdjęciach kadry idealnie odwzorowujące fotografie na szkle wykonane 129 lat wcześniej.

12.35–13.00

Magda Jończyk

W szerpańskim domu

Magda Jończyk Himalaje przemierza od blisko dziesięciu lat. Wspinająca się na przełęcze zawieszane powyżej 5000 m i zdobyła dwa sześciotysięczniki. Tym, co przyciąga ją w najwyższe góry, wcale nie są jednak granitowe kolosy, ale ludzie żyjący na „ostatnim piętrze”, tuż pod „dachem świata”. Podczas swojej ubiegłorocznej podróży do Nepalu Magda zamieszkała w dwóch, bardzo różnych, szerpańskich wioskach – jednej położonej na wysokości 1700 m, drugiej aż na 3800 m – by z bliska przyglądać się temu, jak wygląda codzienność ludzi, którzy dla większości przyjezdnych pozostają jedynie wysokogórkimi przewodnikami i tragarzami wypraw.

13.05–13.30

Krzysztof Story

Dwa szlaki, dwa światy

GR-20 na Korsyce i Cape Wrath Trail w północnej Szkocji są uznawane za jedne z najtrudniejszych szlaków górskich w Europie. Różni je wszystko. I właśnie o tę różnicę chodziło w projekcie #TwoTrailsTwoWorlds. Krzysztof Story, ubiegłoroczny laureat Nagrody Dziennikarza (#Za drzwiami: Polska pod jednym adresem), samotnie przeszedł obydwie trasy. Wędrował przez skaliste granie Korsyki i szkockie wrzosowiska. W korsykańskich upałach i w nieustannym deszczu. Wspinął się po skałach i przekraczał górskie rzeki. Czasem czuł się jak Alicja w Krainie Czarów. Dlaczego? O tym opowie w Gdyni podczas pokazu opartego na motywach powieści Lewisa Carrolla. 600 km. Miesiąc wędrowania. Dwa szlaki, dwa światy.

13.30–13.45 | PRZERWA

13.45–15.40 | BLOK II | FOTOPLASTYKON

13.45–14.10

Rafał Ziobro

Wpław dookoła świata

Pływanie jako sposób na zwiedzanie świata? I to nie jachtem, łodzią ani kajakiem, tylko... wpław! Rafał Ziobro ma w tym doświadczenie. Pływak-amator z Krakowa (reprezentuje Uniwersytet Ekonomiczny) specjalizuje się w pływaniu oceanicznym w niskich temperaturach, a szczególnie upodobał sobie cieśniny. Na swoim koncie ma m.in. pierwsze polskie przepłynięcia przez Cieśninę Gibraltarską oraz przez Cieśninę Magellana, a także udział w bezprecedensowej sztafecie przez Cieśninę Beringa z Rosji do Ameryki Północnej. Oprócz tego m.in. pływał (motylkiem!) u wybrzeży Przylądka Horn, „uciekał” z Alcatraz do San Francisco i wpław przedostał się z Sycylii do Włoch przez Cieśninę Messyńską. Żeby było ciekawiej, pływać nauczył go wujek. Rafał miał wtedy „zaledwie”... 17 lat!

14.15–14.40

Lech Flaczyński

Wyprawa na Makalu

W marcu 2018 roku Lech Flaczyński (Kolos 2007 za wyprawę na Denali i pierwsze polskie

spłynięcie rzeką Kuskokwim na Alasce) otrzymał w Gdyni Nagrodę Wiecznie Młodzi (dla podróżników powyżej 65. roku życia). Na wyprawę, której projekt doceniła Kapituła, jak zwykle wybrał się z synem, Wojciechem. Ich celem była piąta najwyższa góra świata, Makalu (8463 m). Bardzo długo wszystko szło zgodnie z planem. Pod koniec maja Wojciech stanął na wierzchołku (nie używał dodatkowego tlenu), a jego ojciec dotarł na plateau podszczytowe, bardzo blisko przedwierzchołka. Zejście miało już jednak dramatyczny przebieg. Nieplanowany biwak powyżej 8000 m, ogromne kłopoty ze zdrowiem Lecha Flaczyńskiego, przedłużające się w nieskończoność czekanie na ratunek – w końcu zaś szczęśliwy finał.

14.45–15.10

Hanna Bruss

Ama Dablam

Ta wyprawa miała być inna niż wszystkie. Na Mont Blanc, Matterhorn, Aconcaguę, Denali i Mount Everest (odwrót z 8400 m) Hanna Bruss wchodziła, mając u boku grupę znajomych wspinaczy. Na Ama Dablam, wspaniałą piramidę wznoszącą się na wysokość 6812 m ponad trasą trekkingową wiodącą do bazy pod Everestem, postanowiła wejść solo. Zmagając się z własnymi słabościami i wymagającym podejściem, w zawieszonym ponad przepaścią namiocie zmobilizowała swoje ciało i umysł i skoncentrowana w najwyższym stopniu zrealizowała swoje wielkie marzenie.

15.15–15.40

Marek Kamiński

No Trace Expedition 2018. Samochodem elektrycznym przez Azję

Troska o lepszy świat wymaga odwagi - do zmiany przyzwyczajeń, do autentycznej troski o własne otoczenie, do przedefiniowania swojego miejsca w przyrodzie. Gdy ponad 20 lat temu Marek Kamiński docierał na oba bieguny, jedynym śladem, jaki po sobie zostawiał, było odbicie nart na śniegu. Udowodnił, że można podróżować odpowiedzialnie, z dbałością o środowisko. Temu przesłaniu jest wierny do dzisiaj. W ubiegłym roku, by promować ekologiczne wartości i wyznaczać nowy standard przemieszczania się po świecie, wyruszył w niezwykłą podróż, podczas której przemierzył 30 tys. km i 9 krajów – z Polski do Japonii i z powrotem – samochodem elektrycznym. I nie zamierza na tym poprzestawać. W 2019 roku takim samym środkiem transportu wybiera się w podróż dookoła świata. A jego towarzyszem na wyprawie będzie... robot humanoidalny!

15.40–15.55 | PRZERWA

15.55–18.45 | BLOK III | NOMINACJE: WYCZYN ROKU / ŻEGLARSTWO

NOMINACJA: WYCZYN ROKU

15.55–16.25

Weronika Łukaszewska, Sławomir Sanocki

Łuk Karpat zimą

Pierwsze w historii zimowe przejście Łuku Karpat. Weronika i Sławek stanęli na granicy słowacko-austriackiej pod Bratysławą dokładnie 21 grudnia 2017 roku. Przez kolejne trzy miesiące zmagali się z nieprzewidywalną górską pogodą: deszczem, śnieżycami, zamieciami, mrozem i odwilżą. Większość trasy przez góry Słowacji, Polski, Ukrainy i Rumunii pokonali na raketach śnieżnych, w głębokim śniegu. Na szlaku nocowali głównie w namiocie i chatkach pasterskich, a po drodze mijali liczne tropy dzikich zwierząt. Po 88 dniach wędrówki dotarli nad Dunaj w Orszowej na granicy serbsko-rumuńskiej. Przemierzyli łącznie ponad 2000 km i

pokonali ok. 44 km przewyższeń. Najwyższym punktem ich trasy była góra Steflesti (2242 m) w paśmie Lotru w Rumunii.

NOMINACJE: ŻEGLARSTWO

16.30–17.00

Daniel Michalski

Pod żaglami dookoła świata i za oba kręgi polarne

Wieloetapowy rejs wokółziemski, którego uczestnicy (łącznie 102 osoby!) przemierzali w ciągu 15 miesięcy blisko 40 tys. mil morskich. Pokonali Przylądek Horn, zawinęli na Antarktydę, odwiedzili wyspy na Pacyfiku, a następnie dokonali drugiego pod polską banderą sportową przejścia Północnej Drogi Morskiej (North-East Passage; od Cieśniny Beringa do Archangielska) – tym razem ze wschodu na zachód. Kolejnymi etapami wyprawy dowodziło na jachcie „Lady Dana 44” aż ośmiu kapitanów: Ryszard Wojnowski (podczas rejsu Północną Drogą Morską), Lech Romanowski, Henryk Wolski, Maciej Sodkiewicz (dwa etapy antarktyczne), Michał Wojnowski, Piotr Matuszewski, Paweł Ołdziej i Daniel Michalski.

17.05–17.35

Wojciech Maleika

3 lata, 4 oceany, 5 kontynentów

Już bardziej dookoła świata prawie się nie da. Grupa przyjaciół spędziła w podróży przez Atlantyk, Ocean Południowy, Pacyfik, Ocean Indyjski i jeszcze raz Atlantyk aż 965 dni, pokonując w tym czasie ponad 40 tys. mil morskich. Przez blisko trzy lata ich domem był niewielki, 14-metrowy, stalowy jacht „Wassyl”, a strawą owsianka i złowione ryby. Żeglarze zobaczyli zimne patagońskie lodowce, podziwiali wielkie posągi Moai na Wyspie Wielkanocnej, nurkowali na rafach Polinezji Francuskiej, zanurzyli się w tropikalny las na Markizach i pływali wśród wielorybów, mant i rekinów. Odwiedzili 21 krajów i 7 terytoriów zamorskich, nade wszystko zaś przeżyli przygodę życia.

17.40–18.10

Szymon Kuczyński

Call of the Ocean 2017-2018. Solo, non stop, po raz drugi

W marcu 2017 roku Szymon Kuczyński otrzymał Kolosa za „za precyzyjne zaplanowanie i nienaganną realizację 14-miesięcznego samotnego rejsu dookoła świata na 6,5-metrowym jachcie”. Zamiast spocząć na laurach, już kilka miesięcy później wyruszył w kolejny rejs swoim maleńkim „Atlantic Puffin”. Co z tego wynikło? Wiosną 2018 roku, po 270 dniach samotnej żeglugi Szymon zamknął w Plymouth swoją drugą wokółziemską pętlę. Tak jak poprzednio: samotnie i bez silnika, ale tym razem również bez wsparcia z zewnątrz i bez zawijania do portu. Dzięki temu stał się trzecim polskim żeglarzem, po Henryku Jaskule i Tomku Lewandowskim, który tego dokonał. Wyczyn Kuczyńskiego przejdzie jednak do historii nie tylko polskiego, ale i światowego żeglarstwa: „Atlantic Puffin” to najmniejszy jacht, który opłynął świat w rejsie non stop wokół tzw. Wielkich Przylądków: Dobrej Nadziei, Leeuwin i Hornu.

18.15–18.45

Mariusz Koper, Hanna Leniec

Antarktyczna pętla. Pierwszy raz w historii żeglarstwa

Kapitan Mariusz Koper i jego 8-osobowa załoga jachtu „Katharsis II”, płynąc non stop pod żaglami dookoła najzimniejszego kontynentu Ziemi na południe od 62. równoleżnika, w marcu 2018 roku zamknęli antarktyczną pętlę liczącą 10 180 mil morskich, pokonując wszystkie morza

wokół Antarktydy w 72 dni i 6 godzin. Za kołem podbiegunowym spędzili 25 dni. Żegluga 15 800 mil z Kapsztadu do Hobart zajęła im 103 dni. Podczas rejsu stawili czoła kilkunastu sztormom wśród lodów. Największym wyzwaniem było zapewnienie samowystarczalności tam, gdzie nie ma szans na wsparcie z zewnątrz. Oprócz ustanowienia żeglarskiego rekordu świata, wspierali kampanię na rzecz profilaktyki raka piersi (w rejsie uczestniczyła Hanna Leniec, pacjentka onkologiczna) oraz prowadzili badania naukowe we współpracy z Instytutem Oceanologii PAN i w ramach międzynarodowego programu badawczego ARGO.

18.45–19.00 | PRZERWA

19.00–21.40 | BLOK IV | NOMINACJE: ALPINIZM i EKSPLOKACJA JASKIŃ

19.00-19.20

Janusz Gołąb

Jak Jędrzek Bargiel z K2 na nartach zjechał

Andrzej Bargiel (Kolos 2016 za rekordowo szybkie zdobycie pięciu siedmiotysięczników dające tytuł Śnieżnej Pantery) dokonał w ubiegłym roku wyczynu, który na trwałe zapisze się w historii światowego himalaizmu oraz narciarstwa. Tuż po tym, jak rankiem 22 lipca stanął na szczycie K2, założył narty i rozpoczął próbę zjazdu z wierzchołka drugiej najwyższej góry świata aż do bazy. Udana! Po drodze musiał pokonać owiany złą sławą stromy żleb, tzw. szyjkę butelki, niżej zaś szusował Drogą Česena/Basków, trawersując następnie do „Polish Line”, wytyczonej w 1986 roku środkiem południowej ściany przez Jerzego Kukuczkę i Tadeusza Piotrowskiego. Na trasie zjazdu, w obozie trzecim, czekał na niego Janusz Gołąb i to właśnie on zrelacjonuje w Gdyni szczegóły wyprawy „K2 Ski Challenge”. Opowie przy tym nie tylko o sztuce, która przed Bargielem nie udała się nikomu na świecie, ale również o korzyściach płynących z zabierania w wysokie góry drona.

19.25–19.55

Dawid Sysak, Patryk Różecki

Grenlandia. Wielkie ściany fiordu Tasermit

Dwóch wspinaczy z doświadczeniem zdobywanym na wielkich ścianach m.in. w Kanadzie i Peru latem 2018 roku wybrało się na Grenlandię. Ich celem była wspinaczka na granitowe turnie fiordu Tasermit w rejonie przylądka Farvel, najdalej na południe wysuniętego punktu Grenlandii. Cztery tygodnie zmagania z wysokością i deszczem w pięknej, surowej scenerii zaowocowały klasycznymi przejściami trzech dróg. Różecki i Sysak najpierw wytyczyli nową, 400-metrową linię „Hanging Bus” na imponującym filarze skalnym Honey Buttress, potem jako pierwsi przeszli klasycznie drogę „Ekstra Lagret” na ścianie Nalumasortoq, by na zakończenie powtórzyć długi, 1200-metrowy klasyk rejonu – drogę „War and Poetry” na monumentalnej ścianie Ulamertosuaq.

20.00–20.30

Andrzej Ciszewski, Michał Ciszewski, Agata Klewar, Ewa Wójcik, Marcin Czart, Andrzej Porębski

Lampo znaczy rekord

Prawie pół wieku i końca nie widać. Polscy alpiniści jaskiniowi prowadzą działalność w Alpach Salzburskich w Austrii nieprzerwanie od 45 lat i wciąż docierają tam w nieznaną dotąd miejsca. Latem ubiegłego roku Wyprawa Krakowskiego Klubu Taternictwa Jaskiniowego, kierowana przez Andrzeja Ciszewskiego i jego syna Michała, dokonała połączenia starej dobrej Lamprechtsofen (przez kilka lat za sprawą Polaków była najgłębszą znaną jaskinią świata) z

położoną wyżej jaskinią CL-3, zwiększając deniwelację całego systemu do głębokości 1735 m, a jego długość do 60 km. Ten nowy, rekordowy wynik ugruntowuje pozycję Lamprechtsofen jako najgłębszego trawersu jaskiniowego świata oraz najgłębszej jaskini Europy. Rozbudowany przestrzennie system studni, korytarzy, ciasnych meandrów, galerii oraz zawalisk sprawia, że Lampo zaliczana jest do najtrudniejszych systemów podziemnych na świecie.

20.35–21.05

Łukasz Dudek, Jacek Matuszek

Pierwszeństwo zmienia wszystko. Nowa droga na Cima Grande

Któż inny miałby wytyczyć nową polską drogę na „wizytówce” Dolomitów, jeśli nie oni? Łukasz Dudek i Jacek Matuszek, czyli duet wspinaczkowy Alpine Wall Tour, to najwyższej próby specjaliści od wspinaczki wielkościanowej w Alpach, znani kolosowej publiczności m.in. z opowieści o „lekturze” Alpejskiej Trylogii przed trzema laty. Tym razem podzielił się historią otwierania nowej drogi w stylu ground-up, czyli bez uprzedniego zapoznawania się z trudnościami, na Cima Grande w masywie Tre Cime di Lavaredo we włoskich Dolomitach. Ich droga „Premiere 7b” to pierwsza polska klasyczna wspinaczka w tym rejonie. – Poruszania się w nieznanym terenie jako pierwszy wspinacz nie da się porównać z niczym – mówią.

21.10–21.40

Mirosław Kopertowski

Najgłębszy syfon w Tatrach

Jaskinia Śnieżna Studnia położona jest na zboczach Małołączniaka w Tatrach Zachodnich. Odkąd ponad 20 lat temu w położonym na jej dnie (693 m od otworu!) Syfonie Drzemiącym zanurkował Krzysztof Starnawski, osiągając głębokość 32 m, żaden nurek jaskiniowy nie próbował już tam swoich sił. Aż w listopadzie ubiegłego roku w Dolinie Małej Łąki pojawił się Mirosław Kopertowski. Z rebreatherem i w towarzystwie Daniela Furgała i Sebastiana Madeja. Podczas akcji jaskiniowej połączonej z nurkowaniem na obiegu zamkniętym najpierw dotarł do końca poręczówki pozostawionej przez Starnawskiego (była w świetnym stanie!), a następnie osiągnął rekordową głębokość 74,5 m. Wskutek tego Syfon Drzemiący stał się najgłębszym znanym syfonem w Tatrach, a deniwelacja Śnieżnej Studni osiągnęła 805 m.

Pokazy odbywające się w Dużej Sali hali Gdynia Arena będą bezpośrednio transmitowane w trzech salach Centrum Konferencyjnego Pomorskiego Parku Naukowo-Technologicznego Gdynia (al. Zwycięstwa 96/98, budynek III) – w sali kinowej na parterze oraz w salach D i E na I piętrze (łącznie 410 miejsc). Na transmisje zapraszamy w piątek od 18.00 do 21.40, w sobotę od 10.00 do 21.50 i w niedzielę od 10.05 do 15.40 (każdego dnia sale będą otwierane na 30 minut przed początkiem transmisji).

W hali Gdynia Arena od piątku do niedzieli będzie też można oglądać prace prezentowane w ramach wystawy

FotoGlob, fotograficzną retrospektywę z okazji 20-lecia Kolosów, wystawę obrazów Julii Łukasiak „Szczyty i lodowce Bregaglii” oraz zdjęcia Michała Ciszewskiego z jaskini Lamprechtsofen.

Autor: Agnieszka Krasińska

Zaktualizowano: 04.03.2019 15:50

Zmodyfikował: Estera Grubert

Źródło: <https://www.gdynia.pl/o-gdyni/program-3,8099/piatek-program-gdynia-arena-duza-sala,534631>